

ZDZISŁAW KUPISIŃSKI SVD

DZIEŃ ZADUSZNY W LITURGII I TRADYCJI LUDOWEJ

Na ziemiach słowiańskich święta zmarłych obchodzono kilka razy w roku. W Kościele wschodnim istniała większa swoboda praktykowania dawnej tradycji związanej z kultem zmarłych. W obrządku tym obchodzono święta ku czci zmarłych cztery razy w roku, z których każde przypadało w innym kwartale roku kalendarzowego. Dlatego wiele z nich przetrwało do dzisiaj¹. Przed utrwaleniem się na ziemiach polskich procesów chrystianizacji, jesienią przypadały jedne z najważniejszych dorocznych obrzędów ku czci zmarłych przodków. Jeszcze do połowy lat sześćdziesiątych minionego stulecia najwięcej wierzeń skupiało się wokół praktyk kultowo-magicznych, które można zakwalifikować jako relikty dawnego kultu zmarłych. Niektóre z tych dawnych zwyczajów i obrzędów przeniknęły do kościelnych obchodów uroczystości Wszystkich Świętych (1 XI) i Wszystkich Wiernych Zmarłych (2 XI). W liturgii Kościoła zachodniego zmarłych wspomina się każdego dnia, ale dniem szczególnych modlitw za zmarłych jest Dzień Zaduszny (2 listopada), wtedy to Bożej opiece poleca się wszystkich zmarłych².

Dr ZDZISŁAW KUPISIŃSKI SVD – adiunkt Katedry Historii i Etnologii Religii Instytutu Teologii Fundamentalnej KUL; adres do korespondencji: ul. Jagiellońska 45; 20-950 Lublin 11; skr. poczt. 1110; tel. 081 746 96 43.

¹ W Kościele wschodnim święta ku czci zmarłych obchodzono: wiosną – w czwartek po niedzieli przewodniej, latem – w sobotę przed Trójcą Świętą, jesienią – przed św. Dymitrem (26 X), zimą – w sobotę przed zapustami. Zob. S. P o n i a t o w s k i. *Etnografia Polski*. W: *Wiedza o Polsce*. T. 3. Warszawa 1932 s. 301; Z. G l o g e r. *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*. T. 4. Wyd. 2. Warszawa 1972 s. 475.

² Dzień Zaduszny poświęcony jest pamięci wszystkich wiernych zmarłych cierpiących w czyśćcu. Inicjatorem tego święta był opat Odilon (†1048) z Cluny. On to w roku 998 polecił, aby we wszystkich klasztorach kluniackich w dniu 1 listopada odprawiono *oficjum* za zmarłych. Benedykt XIV rozszerzył w 1748 ten zwyczaj na obszar Hiszpanii, a papież Bene-

Chryścianizacja, postępująca w naszym kraju, odegrała swoistą rolę w kształtowaniu kultury duchowej. Kościół poprzez swoje nauczanie wpływał znacząco na krystalizowanie się postaw życiowych ludzi i w znacznym stopniu przyczynił się do recepcji wielu starych zwyczajów, nadając im chrześcijańską interpretację. Jednak wiele zwyczajów zaduszkowych, sięgających swą genezą starożytności czy wywodzących się z kręgu dawnej kultury słowiańskiej, zlikwidował, gdyż były sprzeczne z chrześcijańskim spojrzeniem na życie pozagrobowe.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie Dnia Zadusznego w liturgii oraz w tradycji ludowej. W opracowaniu tego zagadnienia skorzystano z literatury dotyczącej tej problematyki, a przy prezentowaniu tradycji ludowej zwyczajów i obrzędów zaduszkowych autor posłużył się własnymi, etnograficznymi badaniami terenowymi, które prowadził w regionach opoczyńskim i radomskim w latach 1980-1983; 1990-1993 oraz 1998-2002. Badania trwały 127 dni, a odnosiły się do obrzędowości zaduszkowej i pogrzebowej występującej na badanym terenie.

I. PAMIĘĆ O ZMARŁYCH W LITURGII KOŚCIOŁA

„Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych”, zwane Dniem Zadusznym, zrodziło się z chrześcijańskiej tradycji modlitwy za zmarłych. W liturgii Kościoła zachodniego już w wiekach średnich, w niektórych diecezjach, odprawiano procesje z modlitwami przed Mszą św. Papież Benedykt XV zezwolił w 1915 r. odprawiać każdemu kapłanowi w tym dniu trzy Msze św. Treścią formularza mszalnego, przeznaczonego na ten dzień, jest prośba o wyzwolenie zmarłych i wiara w zmartwychwstanie ciała. Teksty liturgiczne przeznaczone na Dzień Zaduszny podkreślają paschalny charakter śmierci i nadzieję wierzących na zmartwychwstanie w Chrystusie do nowego życia³.

dykt XV w 1915 r. na cały Kościół. Zob. B. N a d o l s k i. *Liturgika*. T. 2: *Liturgia i czas*. Poznań 1991 s. 166; A. L a b u d d a. *Liturgia Dnia Zadusznego w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego (1631) w świetle ksiąg liturgicznych*. W: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*. Lublin 1973 s. 321 n.; P. P a r s c h. *Rok liturgiczny*. T. 3. Poznań 1956 s. 571.

³ Zob. J. W i e r u s z - K o w a l s k i. *Liturgika*. Wyd. 2. Warszawa 1956 s. 269; P a r s c h. *Rok liturgiczny* s. 571-574. O procesji żałobnej mówi płoćkie *Ordinale* z XIV wieku, że odbywały się po nieszpórach żałobnych w dniu 1 listopada i po Mszy dnia następnego. J. M i c h a l a k. *Zarys liturgiki*. Płock 1939 s. 243.

Obecnie w dniu Wszystkich Świętych (1 listopada) w godzinach popołudniowych z kościoła, bezpośrednio po Mszy św. lub po nabożeństwie za zmarłych, wyrusza na cmentarz procesja. Mieszkańcy badanego terenu licznie uczestniczą w procesji, ofiarując swoje modlitwy za zmarłych. Przez modlitwę starano się im pomóc, umacniając zarazem – jako świadectwo miłości silniejszej niż śmierć – wspólnotę w Chrystusie: Kościoła na ziemi z Kościołem w czyśćcu i niebie. Starsi respondenci twierdzą, że w procesji na cmentarz biorą udział też dusze zmarłych. Jeszcze do lat sześćdziesiątych XX wieku podczas nabożeństwa, na środku kościoła, ustawiony był katafalk. Obecnie jego miejsce zastępuje paschał wielkanocny symbolizujący światło nowego życia – Chrystusa. Paschał przyozdabia się kwiatami, zapalonymi lampionami i świecami. Orszak procesyjny na cmentarz otwiera mężczyzna niosący krzyż, za nim chorągiew (dawniej w kolorze czarnym, a obecnie fioletowym), następnie ministranci i księża oraz wierni. W czasie procesji śpiewa się pieśni i modli na różańcu w intencji zmarłych. Na koniec pieśni czy cząstki różańca śpiewana jest antyfona za zmarłych: „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci” oraz „Dobry Jezu a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie”⁴.

Ceremoniał liturgiczny na cmentarzu przewiduje „pięć stacji”, przy każdej z nich zatrzymuje się orszak procesyjny, a kapłan podaje intencje modlitewne (przy pierwszej stacji za zmarłych kapłanów, drugiej – za rodziców i przodków, trzeciej – za krewnych i dobrodziejów, czwartej – za poległych i ofiary wojny, przy piątej – za wszystkich zmarłych), które kończy się modlitwą „Ojcze nasz” i „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie” oraz „Dobry Jezu a nasz Panie”. Podczas śpiewu kapłan dokonuje *aspersji* (pokropienia wodą święconą) i okadzenia grobów, a licznie zebrani wierni odmawiają różaniec, prowadzony przez drugiego kapłana. Imiona zmarłych odczytywane są przez księdza z tzw. wypominek, czyli sporządzonych wcześniej pisemnych próśb o modlitwę – składanych kapłanowi w kościele. Na zakończenie procesji celebrował Mszę św. i wygłaszał homilię, w której nawiązywał do problemów

⁴ Według informacji J.S., M.S., T.B. z Żarnowa; M.W., K.S., J.S. S.S. z Topolic; P.G., J.G., J.R. z Białaczowa; J.M. z Petrykóz. W odnowionej liturgii śpiewa się pieśni opiewające radość wielkanocnego poranka, która ma być udziałem każdego wierzącego, np. „Chrystus zmartwychwstan jest”, „Zwycięzca śmierci”. Procesje te odprawia się także w Dniu Zaduszny na cmentarzu lub dookoła kościoła. Obserwacja własna oraz *Agenda liturgiczna diecezji polskiej. Nabożeństwa, poświęcenie i błogostawieństwa*. Opole 1981 s. 196-208.

egzystencjalnych człowieka, jego przemijania, drogi i śmierci prowadzącej na spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem w „domu Ojca”⁵

Już przed procesją żałobną wierni gromadzą się w blasku świec i lampek wokół mogił, aby w ciszy i modlitwie duchowo łączyć się z przodkami. Zdaniem starszych respondentów płonące świece i znicze „przynoszą ulgę cierpiącym duszom i są dla nich darem”, gdyż symbolizują miejsce ich przeznaczenia, jakim jest przebywanie w światłości wiekuistej ze zmartwychwstałym Chrystusem⁶. Współczesna interpretacja światła ma chrześcijańskie znaczenie. Aby wnikliwie wyjaśnić znaczenie świec i zniczy w obrzędowości zaduszkowej trzeba sięgnąć do czasów przedchrześcijańskich, kiedy to na grobach rozpalano ogień, który nie tylko rozświetlał mrok i ogrzewał zziębnięte dusze, ale także chronił przed złem⁷

Uroczystość Wszystkich Świętych jest dniem wolnym od pracy, dlatego wierni mogą licznie gromadzić się na cmentarzu i uczestniczyć w nabożeństwach za zmarłych. Stąd też większość wspólnotowych modlitw odbywa się w godzinach popołudniowych i wieczornych. W ostatnich latach obserwuje się większe zaangażowanie młodzieży w modlitwę za zmarłych. W godzinach wieczornych tego dnia młodzież, należąca do parafialnych wspólnot religijnych (np. oaza), z udziałem miejscowych duszpasterzy, prowadzi modlitwy za zmarłych, krocząc po cmentarzu w orszaku procesyjnym. Przeważnie odmawia się różaniec i Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a kończy antyfoną maryjną: „Witaj Królowo” Nabożeństwo rozpoczyna się zwykle o godzinie 17⁰⁰, a bierze w nim udział nie tylko młodzież, ale także dorośli, którym odpowiada taka forma modlitwy i istotna jest dla nich troska o zbawienie zmarłych. Procesja na cmentarz, pomimo że sprawowana jest w dniu Wszystkich Świętych, posiada całkowicie zaduszkowy charakter. Wierni koncentrują

⁵ Zob. *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej* s. 198-203; O. K o l b e r g. *Dziela wszystkie*. T. 20: *Radomskie*. Cz. 1. Kraków 1887 s. 120. W ostatnich latach dostrzec można, że coraz więcej osób uczestniczących w nabożeństwie przystępuje tego dnia do Komunii św. Jest to rezultat dojrzałej świadomości wiernych, iż w ten sposób ofiarowując ją za zmarłych zyskują odpust zupełny, przez co mogą pomóc cierpiącym duszom w osiągnięciu zbawienia. Większość respondentów. Obserwacja własna.

⁶ Według informacji T.K., A.G., M.W., H.P., S.G., A.P. z Białaczowa; J.S., J.K. ze Studzianny; S.B. z Drzewicy; K.C., J.J., S.C., K.S. z Ostrowa; F.D., M.J. z Bielowic; S.G., A.G. z Wygnanowa; E.W., G.K. z Żelazowic; W.S. z Ponikła; S. Ł., K.K., G.M. z Brzeźnicy; M.D., L.B., K.R., S.W. ze Stanisławic; Z.K., J.J., L.W., Z.M. z Koszarowa; J.M., M.T., H.J., N.G., F.B. z Broniowa i innych respondentów.

⁷ Zob. K. M o s z y ń s k i. *Kultura ludowa Słowian*. T. 2: *Kultura duchowa*. Cz. 1. Wyd. 2. Warszawa 1967 s. 312.

się na modlitwie w intencji zmarłych oczekujących w czyśćcu pomocy. Według nauki Kościoła duszom tym można pomóc przez modlitwę, ofiarowanie Mszy św., praktyki ascetyczno-pokutne podejmowane w ich intencji. Wezwaniu zmarłych i wiernych, proszących o pomoc dla dusz oczekujących w czyśćcu na pełne oczyszczenie i spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem, Kościół wychodzi naprzeciw w dni poświęcone pamięci zmarłych. Daje możliwość uzyskania przez wiernych odpustu zupełnego, który mogą ofiarować za dusze czyścicowe⁸ W liturgii Kościoła szczególnym modlitwom za zmarłych poświęcony jest listopad. W oktawie Wszystkich Świętych wierni gromadzą się w kościele na nabożeństwie sprawowanym w intencji dusz w czyśćcu cierpiących. Poza oficjalną liturgiczną formą modlitwy za zmarłych istnieje wiele ludowych wierzeń i praktyk nawiązujących do obchodów jesiennego święta zmarłych. Pewne ich relikty, łączone aktualnie z Dniem Zaduszny, zostaną zaprezentowane w następnym paragrafie.

II. ZADUSZKI W TRADYCJI LUDOWEJ

Na kilka dni przed świętem zmarłych daje się zauważyć częstsze niż zwykle nawiedzanie cmentarzy. Prace przy grobach były znacznie bardziej intensywne w czasach, kiedy przeważały mogiły usypane z ziemi, a marmurowe czy granitowe pomniki należały do rzadkości. Trzeba było znacznego nakładu pracy, by przygotować mogiły bliskich na święta. Mieszkańcy z okolicznych wsi przybywali na cmentarz z narzędziami, aby uporządkować i oczyścić groby. Oczyszczano je z chwastów i liści, opadających z pobliskich drzew, których dawniej było znacznie więcej ze względu na bujny drzewostan. Wielu mieszkańców nie mogło sobie pozwolić na postawienie

⁸ Po spełnieniu pewnych warunków Kościół daje możliwość uzyskania przez wiernych odpustu zupełnego, który może zostać ofiarowany wyłącznie za dusze w czyśćcu. Chcąc go otrzymać trzeba w dniach od pierwszego do ósmego listopada pobożnie nawiedzić cmentarz i przynajmniej w myśli pomodlić się za zmarłych. Ponadto w Dzień Zaduszny (lub za zgodą biskupa ordynariusza, w niedzielę poprzedzającą lub następującą, a także we Wszystkich Świętych) nawiedzić pobożnie kościół lub kaplicę oraz odmówić „Ojcze nasz” i „Wierzę w Boga Ojca”. Zob. Cz. K r a k o w i a k, P. N o w a k. *Kalendarz liturgiczny i skrócony informator archidiecezji lubelskiej na rok 2004*. Lublin 2003 s. 150; A. Z u b e r b i e r. *Odpust*. W: *Słownik teologiczny*. Red. tenże. Wyd. 2. Katowice s. 360 n. Prawdę o istnieniu czyśćca Kościół ogłosił jako dogmat na soborze w Lyonie w 1274 roku i na soborze w Trydencie (1545-1563). Wtedy Sobór też orzekł prawdę, że można pomóc duszom w czyśćcu. W. G r a n a t. *Czyściec*. W: *Katolicyzm A-Z*. Red. Z. Pawlak. Poznań 1982 s. 70 n.

swoim bliskim murowanego grobowca czy pomnika, sadzili więc przy mogiłach drzewko lipy, topoli czy bzu. Miało to ułatwić „odnalezienie grobu po latach”⁹.

Dawniej na mogiłach palono świece i lampki wykonane przeważnie samodzielnie, zwykle z tłuszczu baraniny. Mogiły przystrajano żywymi kwiatami, które można było wyhodować w przydomowym ogródku oraz gałązkami świerkowymi, z których robiono wieńce oraz ozdabiano grób przez wetknięcie poszczególnych gałązek w ziemię wokół jego zewnętrznych ram. Niektórzy etnologowie dostrzegają w tym dawnym zwyczaju rzucania połamanych zielonych gałązek drzew – symboliczną formę dorzucania drewna przy paleniu zwłok w czasach przedchrześcijańskich. Współczesna, ludowa, wersja tego zwyczaju posiada już chrześcijańską interpretację, gdyż zielone gałązki symbolizują życie wieczne i wiarę w zmartwychwstanie. Powszechnie wierzone, że dusze zmarłych przychodzą w zaduszki na swój grób, dlatego należało mu nadać świąteczny wygląd, by sprawić im radość i przypodobać się. Obecnie o odświętnym wyglądzie cmentarzy decyduje nie tylko święto zmarłych, ale przede wszystkim odbywające się na cmentarzu uroczystości religijne, a także presja środowiska¹⁰

Na przełomie XIX i XX wieku w Dzień Zaduszny (2 listopada) na cmentarzach lub w ich pobliżu urządzano tzw. obiady żałobne, czyli uczy dla zmarłych. Z upływem czasu dawne obrzędy i wierzenia zmieniały się, zrezygnowano z uczy, a z kultem zmarłych zaczęto łączyć tradycję pieczenia „podpłomyków”. Takie podpłomyki i bochen chleba nie tylko przynoszono na cmentarz, ale też obdarowywano nimi najbiedniejszych, tak zwanych dziadów. Bochen chleba, wypiekany specjalnie na dzień przed świętem zmarłych, dzielono na tyle kawałków, za ile dusz mieli oni odmówić modlitwę. Dając poczęstunek ubogim, wymieniano imiona osób, za które obdarowani powinni się modlić, istniało silne przekonanie, że ofiarowując jał-

⁹ Według informacji R.S., J.K., D.S. z Radomia; F.W., T.K., Z.M., B.E. z Koszar; F.A. z Grabnowoli; K.C., J.J., S.C. z Ostrowa; A.B., S.B., R.W., J.G., J.S. z Drzewicy; A.M., W.W. z Falkowa; J.J. z Ogonowic; J.N., J.S. z Mroczkowa Gościnnego. Obserwacja własna. Zob. też. O. K o l b e r g. *Dziela wszystkie*. T. 24: *Mazowsze*. Cz. 1. Kraków 1885 s. 194.

¹⁰ Według informacji F.K., J.W. z Brudzewic; Z.Ł., T.P., H.S., S.A. ze Straszowej Woli; S.P., H.P., T.K., S.W., M.W. z Białaczowa i wielu innych. Obserwacja własna. Zob. też Z. G i e r a k a. „Szczołroki, kusaki, lany poniedziałek”. *Rok obrzędowy w zwyczajach i podaniach ludowych*. Warszawa 1989 s. 108; J. P e r s z o n. *Na brzegu życia i śmierci. Zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia pogrzebowe i zaduszkowe na Kaszubach*. Lublin 1999 s. 289 n.; K. Z a w i s t o w i c z. *Obrzędy zaduszne*. „Wiedza i Życie” 8:1933 nr 10 s. 756 n.

mużnę dziadom, pomaga się osobie zmarłej¹¹. Praktyka pozostawiania pożywienia dla dusz na mogiłach oraz wypiekanie podpłomyków, by nimi obdarzyć żebraków, prosząc ich o modlitwę za zmarłych, przestała funkcjonować. Zwyczaj ten zamieniono na złożenie ofiary pieniężnej na tzw. wypominki¹².

W wierzeniach ludowych dostrzega się ścisłą relację między żywymi a zmarłymi w dni poświęcone zmarłym. Przodkowie powracali do swoich domostw, dając żyjącym dowody nieustannej troski, jaką ich otaczają z zaświatów, a jednocześnie strzegą przed niebezpieczeństwami. Ścisłe związki między zmarłymi a żywymi daje się zauważyć w opowiadaniach ludowych. Wśród mieszkańców badanego terenu wciąż spotyka się opowiadanie o matkach, które osierociły dzieci przez swą przedwczesną śmierć. Przychodziły one do niemowląt nocą, aby je karmić piersią, pielęgnować i kołysać¹³.

W Opoczyńskim istniała też praktyka przynoszenia produktów żywnościowych na mogiły zmarłych. Przyniesione wiktuały przysypywano ziemią i pozostawiano, wierząc, że będą one pokarmem dla przodków. Z tym zwyczajem karmienia dusz łączy się wspomniana praktyka obdarowywania ubogich w święta zmarłych. Zdaniem A. Fischera karmienie ubogich stanowi pozostałość po dawnej formie karmienia zmarłych przodków¹⁴.

Wśród mieszkańców tego terenu istnieje powszechne przekonanie, że o północy w Dzień Zaduszny zmarli zbierają się w kościele lub kaplicy cmentarnej na wspólnie odprawianym przez zmarłego kapłana nabożeństwie. W kościele pozostawiano na tę noc ołtarz z niezbędnymi do sprawowania Mszy św. naczyniami liturgicznymi. Według relacji respondentów na tę Mszę

¹¹ W Opoczyńskim chleb ten przynoszono także na mogiły – według relacji T.K., H.P. z Białaczowa. Zob. Z. K u p i s i ń s k i. *Wielki Post i Wielkanoc w regionie opoczyńskim. Studium religijności ludowej*. Warszawa 2000 s. 106 n.; G l o g e r. *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*. T. 2 s. 96 n.; A. K o w a l s k a - L e w i c k a. *Zmarli są wśród nas. O obcowaniu zmarłych z żywymi*. „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” 11:1994 s. 26.

¹² Według informacji S.M., M.G. z Dorobnej Woli; J.P., M.D. z Olszowca; R.S., J.K., D.S. z Radomia; F.W., T.K., Z.M., B.E. z Koszar; J.S., M.T., P.G., M.K. z Wymysłowa; W.S. z Kozienic; J.K. z Kotlarki; J.S., K.W., I.M. z Mariampola; Z.K. z Ciepiewa. Por. J. J. K o p e ć. *Polska obrzędowość rodzinna w roku kościelnym*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 29:1982 z. 6 s. 124; T. K a r w i c k a. *Kultura ludowa ziemi dobrzyńskiej*. Warszawa 1979 s. 205; K. K w a ś n i e w i c z. *Doroczne rodzinne zwyczaje na tle współczesnych przeobrażeń wsi podkarpackiej*. Wrocław 1979 s. 84.

¹³ Powszechne na badanym terenie.

¹⁴ Według informacji A.G., H.P., P.G., H.P. z Białaczowa; S.G., B.K. z Wygnanowa; J.C. z Petrykóz; J.S., H.S. ze Skroniny. Zob. A. F i s c h e r. *Święto umarłych*. Lwów 1923 s. 26; Z. G l o g e r. *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*. Warszawa 1900 s. 346.

przychodziły dusze zmarłych potrzebujące modlitwnej pomocy¹⁵ Zarówno w regionie opoczyńskim, jak i radomskim w wierzeniach ludowych znane jest opowiadanie o potępionych duszach „mierników”, którzy pod osłoną kul ognistych czy błakających się ogni wychodzą nocą z mogił, by wymierzyć źle wytyczone za życia chłopskie pole. Pokutujące „dusze mierników” ukazywały się na polach zwykle latem, a w Dniu Zadusznym uczestniczyły o północy w nabożeństwie, prosząc żyjących o modlitwę¹⁶

W Dzień Zaduszny nie można było wykonywać prac domowych (szycia, przędzenia, motania) ani cięższych prac w gospodarstwie. Rolnicy nie mogli pracować w polu, gdyż wierzono, iż nad powierzchnią ziemi unoszą się pokutujące dusze, które oczekują oczyszczenia z popełnionych podczas życia ziemskiego grzechów. Wieczorem nie powinno się wychodzić z domu, odwiedzać sąsiadów czy organizować spotkania towarzyskie. Należało zachować atmosferę ciszy i spokoju, aby nie przeszkadzać wędrującym duszom odwiedzającym swoje dawne domostwa. W celu okazania im gościnności otwierano furtki domowych zagród, a młodzi powstrzymywali się nawet od narzeczęńskich spotkań i młodzieńczych flirtów¹⁷

W wierzeniach ludowych ścisły związek między żywymi a zmarłymi uwiadcza się w dni poświęcone zmarłym. Wierzono, że powracają oni do swoich domostw, dając w ten sposób żyjącym dowody nieustannej troski i opieki nad nimi, zwłaszcza w obliczu wszelkich niebezpieczeństw. Szczególna relacja między zmarłymi a żywymi podkreślana jest też w opowiadaniach ludowych, a także w interpretacjach snów, w których – jak twierdzą res-

¹⁵ Według informacji H.P., S.W., A.G. z Białaczowa; Z.Ch., T.W., Z.P., K.M. z Petrykóz; W.P., A.W. z Miedznej Murowanej; L.M., J.M., P.C., O.S. z Radzic Dużych; B.M., J.M., M.P. z Prymusowej Woli; J.W., J.M., K.J., T.G. z Sitiwy. Por. O. K o l b e r g. *Dziela wszystkie*. T. 23: *Kaliskie*. Cz. 1. Kraków 1890 s. 106; Z a w i s t o w i c z. *Obrzędy zaduszne* s. 758; F i s c h e r. *Święto umartych* s. 54 n.

¹⁶ Według informacji T.K., S.W., P.G., W.K., A.P. z Białaczowa; Z.W., J.F., G.F. z Żelazowic; S.M., M.G. z Dorobnej Woli; S.W., Z.W., L.B., K.R. ze Stanisławowa; S.Ł., K.K., G.M. z Brzeźnicy; K.G., Z.S., E.Z., J.K., B.K. z Cukrówki i innych. Zob. też G l o g e r. *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni* s. 346-347.

¹⁷ Według informacji J.P., M.D. z Olszowca; B.P., D.P., A.G. z Wygnanowa; W.N., R.S., H.S. z Zachorzowa; A.Ch. z Osy k. Białaczowa; W.Ż., A.W., W.P. z Miedzny Drewnianej; J.K., F.K., W.B. z Krańnicy; F.D., S.D., H.G., R.S. z Bielowic i wielu innych. Por. na Pomorzu: B. S t e l m a c h o w s k a. *Rok obrzędowy na Pomorzu*. Toruń 1933 s. 191 n.; W. K l i n g e r. *Obrzędowość ludowa Bożego Narodzenia, jej początek i znaczenie pierwotne*. Poznań 1926 s. 66; R. K u k i e r. *Ludowe zwyczaje, wierzenia i obrzędy pogrzebowe na Ziemi Lubawskiej*. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1965 z. 3 s. 448; P e r s z o n. *Na brzegu życia i śmierci* s. 297.

pondenci – często nawiedzają ich dusze i relacjonują „jak im jest na tamtym świecie” Panuje powszechne przekonanie, „że jeśli śni się zmarły, to potrzebuje pomocy” Taki sen jest czynnikiem mobilizującym do intensywniejszej modlitwy w intencji proszącej duszy¹⁸

W wierzeniach i obrzędach zaduszkowych mieszkańców wsi dostrzega się wiele zwyczajów sięgających w swej genezie do dawnych praktyk przedchrześcijańskich i związaną z nimi swoistą wizję eschatologiczną, gdzie życie po śmierci wyobrażano sobie na wzór życia ziemskiego¹⁹ Pewne praktyki, jak chociażby przynoszenie pokarmów na groby bliskich, nie tylko odnoszą współczesną tradycję do zamierzchłych czasów i wskazują na jej ciągłość, ale są również świadectwem więzi duchowej, modlitewnej i emocjonalnej żyjących ze zmarłymi. Na te dni przybywają na mogiły swych bliskich ludzie z bardzo odległych nieraz miejsc i swoją obecnością przy grobach przodków potwierdzają własną przynależność oraz identyfikację z miejscem swego pochodzenia.

*

Wiara w życie pośmiertne żywa jest we wszystkich społecznościach i kulturach. W zależności od systemu wierzeń i religii człowiek kształtuje oraz próbuje wyobrazić sobie życie czy stan po śmierci. Zwykle człowiek wyobraża sobie istnienie po śmierci jako kontynuację życia ziemskiego, tylko w innej rzeczywistości. W ogólnym aspekcie wyobrażenia te są podobne, tzn. dusze zmarłych żyją swym własnym odmiennym życiem, ale zachowują pewne ludzkie cechy i potrzeby. Włączenie dawnych prasłowiańskich elementów zaduszkowych w liturgię sprawiło, iż zostały one schryścianizowane. Ewangelizacja tych terenów przez Kościół nie zlikwidowała wszystkich ludowych wierzeń i wyobrażeń dotyczących życia po śmierci. Liturgia kościelna utrwala wiarę w nieśmiertelność duszy ludzkiej. Racjonalne uzasadnienie wiary

¹⁸ Według informacji A.B., S.B., R.W., J.G., J.S. z Drzewicy; A.M., W.W. z Fałkowa; J.J. z Ogonowic; J.N., J.S. z Mroczkowa Gościnnego; F.K., W.B. z Parczówka; M.T., P.G., J.S. z Wymysłowa; M.A., W.T., S.T., J.A. z Mokrzec; J.W., Z.W. z Dąbrówki; P.D., S.D. ze Stawiszyna; Z.Z., K.O., J.I., J.G. z Pierzchni; J.T. z Potoku; J.R., K.F. z Poświętnego; W.S. z Kozienic; E.S., J.J. z Koszar; J.K. z Kotlarki; J.S., K.W., I.M. z Mariampola; Z.K. z Cielowa; B.P., D.P., A.G. z Wygnanowa i wielu innych. Obserwacja własna.

¹⁹ Zob. F i s c h e r. *Święto umarłych* s. 15 n.; H. Ł o w m i a ń s k i. *Religia Słowian i jej upadek*. Warszawa 1979 s. 241.

w życie wieczne zachęca na co dzień do ogarnięcia myślą zmarłych, ofiarowania im daru serca, jakim jest dla wierzących modlitwa osobista oraz modlitwa wspólnoty eklezjalnej (zamawianie Mszy św., ofiarowanie Komunii św., polecenie zmarłych w „wypominkach”, osobiste umartwienia ofiarowane w ich intencji, jałmużna, częstsze nawiedzanie mogił zmarłych połączone z modlitwą). Współczesną formalną treść świętowania pamięci zmarłych określa liturgia Kościoła, a dawne zwyczaje i wierzenia związane ze świętami zmarłych rozpatrywane są w duchu nowotestamentalnej soteriologii.

Obecnie zanika w świadomości mieszkańców wsi „podwójna eschatologia”, która była typowa dla starszego pokolenia. Uwidaczniała się ona w respektowaniu starych zwyczajów i wiary w podejmowane obrzędy zaduszkowe (palenie ognisk, karmienie dusz, zachowanie ciszy, zakaz pewnych prac, wiara w uczestnictwo zmarłych w procesji na cmentarz) oraz we wprowadzeniu współczesnych, m.in. takich jak: ozdabianie grobów, palenie zniczy, które obecnie mają chrześcijańską interpretację. Pamięć o zmarłych bardziej dostrzega się w aktach modlitewnych, a losy bliskich po śmierci i ich zbawienie poleca się Miłosierdziu Bożemu oraz zasługom płynącym z ofiary Chrystusa. Kwiaty na grobach zmarłych ukazują ich niewinność i zwycięstwo w życiowej wędrówce prowadzącej do pełni życia w miłości i harmonii tak charakterystycznej dla pierwotnego stanu natury, jaki istniał w raju pomiędzy człowiekiem i Stwórcą. Dziś zapala się znicze z myślą o zmarłych, a symbolizują one zmartwychwstałego Chrystusa. Blask świecy ma rozpraszać mroki podziemia, prowadzić do pełni światła, jakim dla chrześcijan jest Chrystus. Cmentarz – miejsce spoczynku zmarłych – przyozdabia się nie tylko ze względu na pamięć o nich, ale przede wszystkim z uwagi na sprawowaną tam liturgię w święto zmarłych i zanoszone modlitwy w ich intencji. Groby kryjące prochy bliskich, przystrojone kwiatami i wiązkami, oraz płonące znicze są wyrazem czci dla zmarłych, a najlepszym dowodem pamięci o nich jest modlitwa. Obecnie Dzień Zaduszny ukazuje świadectwo miłości ludzi żyjących względem tych, którzy odeszli; miłości, która jest silniejsza niż śmierć. Miłość ta łączy wspólnotę w Chrystusie, Kościół na ziemi z Kościołem w niebie i w czyśćcu.

BIBLIOGRAFIA

- Agenda liturgiczna diecezji opolskiej. Nabożeństwa, poświęcenie i błogosławieństwa. Opole: Wydawnictwo św. Krzyża 1981.
- F i s c h e r A.: Święto umarłych. Lwów 1923.
- G i e r a k a Z.: „Szczodroki, kusaki, lany poniedziałek” Rok obrzędowy w zwyczajach i podaniach ludowych. Warszawa 1989.
- G l o g e r Z.: Encyklopedia Staropolska Ilustrowana. T. 1-4. Wyd. 2. Warszawa: „Wiedza Powszechna” 1972.
- G l o g e r Z.: Rok polski w życiu, tradycji i pieśni. Warszawa: Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe 1900.
- G r a n a t W.: Czyściec. W: Katolicyzm A-Z. Red. Z. Pawlak. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1982 s. 70-71.
- K a r w i c k a T.: Kultura ludowa ziemi dobrzyńskiej. Warszawa: PWN 1979.
- K l i n g e r W.: Obrzędowość ludowa Bożego Narodzenia, jej początek i znaczenie pierwotne. Poznań 1926.
- K o l b e r g O.: Dzieła wszystkie. T. 23: Kaliskie. Cz. 1. Kraków: PTL 1890.
- K o l b e r g O.: Dzieła wszystkie. T. 24: Mazowsze. Cz. 1. Kraków: PTL 1885.
- K o l b e r g O.: Dzieła wszystkie. T. 20: Radomskie. Cz. 1. Kraków: PTL 1887.
- K o p e ć J. J.: Polska obrzędowość rodzinna w roku kościelnym „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 29:1982 z. 6 s. 109-126.
- K o w a l s k a - L e w i c k a A.: Zmarli są wśród nas. O obcowaniu zmarłych z żywymi. „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” 11:1994 s. 21-30.
- K r a k o w i a k Cz., N o w a k P.: Kalendarz liturgiczny i skrócony informator archidiecezji lubelskiej na rok 2004. Lublin 2003.
- K u k i e r R.: Ludowe zwyczaje, wierzenia i obrzędy pogrzebowe na Ziemi Lubawskiej. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1965 z. 3 s. 431-449.
- K u p i s i ń s k i Z.: Wielki Post i Wielkanoc w regionie opoczyńskim. Studium religijności ludowej. Warszawa: Verbinum 2000.
- K w a ś n i e w i c z K.: Doroczne rodzinne zwyczaje na tle współczesnych przeobrażeń wsi podkarpackiej. (Studium wsi Niegoszowice w woj. krakowskim). Wrocław: Ossolineum 1979.
- L a b u d d a A.: Liturgia Dnia Zadusznego w Polsce do wydania Rytułu Piotrkowskiego (1631) w świetle ksiąg liturgicznych. W: Studia z dziejów liturgii w Polsce. Lublin 1973 s. 303-384.
- Ł o w m i a ń s k i H.: Religia Słowian i jej upadek. Warszawa: PWN 1979.
- M i c h a l a k J.: Zarys liturgiki. Płock 1939.
- M o s z y ń s k i K.: Kultura ludowa Słowian. T. 2: Kultura duchowa. Cz. 1. Wyd. 2. Warszawa: Książka i Wiedza 1967.
- N a d o l s k i B.: Liturgika. T. 2: Liturgia i czas. Poznań: Pallotinum 1991.
- P a r s c h P.: Rok liturgiczny. T. 3. Poznań: Pallotinum 1956.
- P e r s z o n J.: Na brzegu życia i śmierci. Zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia pogrzebowe i zaduszkowe na Kaszubach. Lublin: TNKUL 1999.

- P o n i a t o w s k i S.: Etnografia Polski. W: Wiedza o Polsce. T. 3. Warszawa 1932.
- S t e l m a c h o w s k a B.: Rok obrzędowy na Pomorzu. Toruń 1933.
- W i e r u s z - K o w a l s k i J.: Liturgika. Wyd. 2. Warszawa: Pax 1956.
- Z a w i s t o w i c z K.: Obrzędy zaduszne. „Wiedza i Życie” 8:1933 nr 10 s. 756-765.
- Z u b e r b i e r A.: Odpust. W: Słownik teologiczny. Red. tenże. Wyd. 2. Katowice: Księgarnia św. Jacka 1998 s. 360-361.

ALL SOULS' DAY IN LITURGY AND FOLK TRADITION

S u m m a r y

Faith in life after death is known in all societies and cultures. Depending on the system of beliefs and religion a man forms and tries to imagine life or the state after death. Most living people depict existence after death as a continuation of earthly life in another reality. Generally these images are similar to one another, i.e. the souls of the dead ones live their own, different kind of life, but they maintain certain human features and needs. The living want to meet the needs of those who have moved to eternity, and they do so on feasts devoted to worshipping the dead.

The article presents the celebrations of All Souls' Day in the liturgy of the Western Church and in folk tradition, taking into consideration both the old and contemporary customs and celebrations, so characteristic of All Souls' Day, prevailing in Poland, and especially in the Opoczno and Radom regions. In the description of this issue the author uses literature of the subject, and when presenting folk customs and celebrations he bases his description on his own ethnographic field studies.

The memory concerning the dead ones and care of the places of their eternal rest can be seen during the whole calendar year. However, they acquire a special dimension on days devoted to the memory of the dead, All Saints' Day and All Souls' Day. In folk beliefs the conviction can be encountered that the dead, despite their staying in a different reality, do not lose touch with their families and dear ones, that they commune with the living and take part in family events and that they are interested in their lives, and hence they should be supported with care and prayer. This is why even at the break of the 19th century on the feast of the dead fires were lit for them and a special kind of bread called "podpłomyki" was baked, some noisy work in the house and the household was avoided, and also such work was not done as spinning threads, sewing and winding on a loom, so that not to disturb the souls visiting their own homes.

Evangelization of those regions by the Church has not liquidated all those beliefs and imaginations concerning life after death. Church liturgy, consolidating faith in immortality of the human soul, positively influences cultivating some old beliefs and rites, e.g. the possibility of giving help to souls performing penance in the purgatory, and actually motivates believers to remember about the dead. Rational justification of faith in life after death encourages one in his everyday life to think about the dead, to offer them the gift of the heart, that is of personal prayer and the prayer of an ecclesiastic community (requesting a Holy Mass and fully

participating in it, receiving the Holy Communion for the intention of the dead, "wypominki", that is prayers for the dead on All Souls' Day, personal mortification offered for the dead, giving alms, more frequent visiting graves of the dead with praying for them). Joining old beliefs about life after death with modern ones causes that contemporary inhabitants of the regions with stronger faith and more optimistically look into the future awaiting each human being.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Dzień Zaduszny, święta zmarłych, liturgia Kościoła, zwyczaje i obrzędy ludowe, tradycja ludowa, dusze zmarłych, dusze w czyśćcu cierpiące.

Key words: All Souls' Day, feasts of the dead, the Church's liturgy, folk customs and celebrations, folk tradition, souls of the dead, souls performing penance in the purgatory.